

KATOLICKIE
PISMO

MAZOWIECKI

CODZIENNE

CENA
NUMERU

GR. 10 GR

Rok V

Płock, czwartek 7 stycznia 1937 r.

Wydanie A Nr. 5

Zastraszający objaw.

Nad tym, co się od pewnego czasu dzieje na ulicach Płocka, nie można przechodzić milczeniem do porządku dziennego. Na alarm każde uderzyć skandaliczne zachowanie się młodzieży. To zachowanie się młodzieży to już nie lekomyślność, lecz rozwydrzenie, które nawet już ludzi bardzo pobłażliwych (szczerza mocno niepokoi). Bez przesady trzeba powiedzieć, że ulice w Płocku, szczególnie niektóre w śródmieściu, są własnością rozwydrzonej łobuzerii. Łobuzeria ta zbiera się całymi gromadami. Tamuje ruch na chodnikach, posługuje się najordynarniejszymi wyrażeniami, przekleństwami, urządza sobie na chodnikach, przy największym nawet ruchu ulicznym, niedopuszczalne harce, rozpychając przechodniów. Pomieściły gromadami tej młodzieży powstają często bójki, podczas których w ruch idą kamienie, kije, co jest pod ręką.

Ulubionym „sportem” tej rozwydrzonej młodzieży ulicznej, to wchodzenie do kłuz i czekanie na przechodniów. A kiedy przechodzień się zbliża, jeden i drugi skacze gwałtownie do kłuz, obryzgując ku wielkiemu swemu zadowoleniu przechodniów. Gdy zaś ktoś z przechodniów odważy się zwrócić uwagę na niewłaściwość takiego zachowania się, spotka go odpowiedź w postaci wyzwisk, szyderstw, ordynarnych przekleństw, a nawet bicia.

To nie są zarzuty gołosłowne. To fakty, które powtarzają się w Płocku dzień w dzień. Fakty, które nasuwają bardzo smutne refleksje. Gdzie my właściwie jesteśmy? Mimo woli przychodzą na myśl obrazy, które dochodzą nas z miast Rosji bolszewickiej, gdzie doszło do tego, że całe bandy młodzieży plądrują miasta, mieszkanka i sklepy, i gdzie doszło do tego, że czerwoni władcy nie znaleźli innego wyjścia, jak to gromady młodzieży wysyłać lub wywieźć na śmierć głodową w Syberii. Do tego doprowadził tam komunistyczny system wychowawczy.

Obserwując to skandaliczne zachowanie się łobuzerii ulicznej w Płocku nasuwa się pewne zjawisko — spostrzeżenie. Łobuzeria ta szczególnie nienawidzi pała do ludzi i dzieci lepiej ubranych. Dzieci lepiej ubrane stają się specjalnym przedmiotem ataku tych rozbestwionych band. Dzieci te obijają się atakiem wyzwisk, drwin, oburzają się ja błotem, a nawet w błoto wywracają, gdy nie ma przy nich nikogo starszego. Dzieciom lepiej ubranym wymyśla się od „burżuów”. Wszystko to wskazuje na

Czerwona płachta na Kierowników Z. N. P.

Jak wiadomo, kierownicy osławionego Z. N. P. zafundowali sobie, ze składek nauczycielskich, gazetę „Dziennik Poranny”, pismo o wyraźnym nastawieniu antyreliгиозnym i antykatolickim. Oczywiście — kto chwali bolszewizm, nie może być religijnym. Ostatnio ten nauczycielski „Dziennik Poranny” mocno zastakował szkolnictwo wielkopolskie i kuratora poznańskiego. Pisze, że szkolnictwo wielkopolskie jest najgorsze, a wszystkim winien p. kurator Jakóbiec. Dlaczego? Bo — p. ku-

rator „żąda od nauczycielstwa, żeby wychowanie w szkole prowadzone było w duchu katolickim i narodowym”.

Wiem, że boli panów przewodników Z. N. P. woleli by, żeby p. kurator kazał wychowywać młodzież na bolszewickim „Płomyku” i w duchu Moskwy!...

Na kuratora Jakóbca rzucono cały szereg oszczerstw i kłamstw. Wychowawcy! Dobrze, że przewodnicy Z. N. P. demaskują swoje właściwe oblicze.

Sejm uchwalił pożyczkę francuską.

We wtorek ubiegły Sejm rozpatrywał sprawę pożyczki francuskiej. Projekt ustawy o pożyczce uchwalony został jednogłośnie przez cały Sejm. Ta jednogólna uchwała ma swoje znaczenie także polityczne. Była ona — jak

komentuje prasa — manifestacją przyjaźni polsko-francuskiej.

Do pożyczki tej polskie sfery gospodarcze przywiązują duże nadzieje. Pierwsza rata pożyczki francuskiej ma wpłynąć już w bieżącym miesiącu.

Z zebrania płockich emerytów.

Pod przewodnictwem p. prof. F. Piasek odbyło się wczoraj wieczorem w sali parafialnego Domu Katolickiego przy ul. Dobrzyńskiej 7 ogólne zebranie Płockiego Oddziału Stowarzyszenia Emerytów. Do stołu przewodniczącego zaproszeni zostali p. Dr. Mazowiecki i p. Tomaszewska.

Na wstępie prezes Oddziału, p. insp. B. Serejko zobrazował w ogólnych zarysach dotychczasową działalność zrzeszeń emeryckich i plan tej działalności na najbliższą przyszłość.

W porządku obrad na pierwszym miejscu dokonano uzupełniających wyborów Zarządu Oddziału. Wobec ustąpienia z Zarządu p. Chęcińskiego, Krogulskiego i Jurkowskiego, wybrano 3-ch nowych członków Zarządu. Wybrałi zostali: wiceprezes p. prof. Faustyn Piasek, sekretarzem p. Edmund Kuczyński, skarbnikiem p. Józef Tuszyński.

Licznie zebrani członkowie Oddziału z zadowoleniem przyjęli wiadomość, że sekretariat Oddziału przeniesiony został z lokalu Zw. Nauczycielstwa Polskiego do innego lokalu (P. O. W. 3, mieszkanie p. Kuczyńskiego).

Omawiano następnie sprawę wystąpienia Oddziału Płockiego do tworzącej się Federacji zrzeszeń emeryckich. Do powzięcia odpowiedniej decyzji upoważniono Zarząd Oddziału i na ewentualnego delegata Oddziału do Federacji wybrano p. insp. B. Serejkę. Na jego zastępcę wybrany został p. prof. Faustyn Piasek.

Na zakończenie zebrania uchwalono rezolucję o zniesienie krzywdzących dekrety i przywrócenie pełnych praw emerytalnych.

Po zebraniu odbył się wspólny w miłym nastroju „opłatek” w lokalu jadalni „Caritasu” przy ulicy Sienkiewicza 14.

Licznie zebrani członkowie Oddziału z zadowoleniem przyjęli wiadomość, że sekretariat Oddziału przeniesiony został z lokalu Zw. Nauczycielstwa Polskiego do innego lokalu (P. O. W. 3, mieszkanie p. Kuczyńskiego).

Omawiano następnie sprawę wystąpienia Oddziału Płockiego do tworzącej się Federacji zrzeszeń emeryckich. Do powzięcia odpowiedniej decyzji upoważniono Zarząd Oddziału i na ewentualnego delegata Oddziału do Federacji wybrano p. insp. B. Serejkę. Na jego zastępcę wybrany został p. prof. Faustyn Piasek.

Na zakończenie zebrania uchwalono rezolucję o zniesienie krzywdzących dekrety i przywrócenie pełnych praw emerytalnych.

Po zebraniu odbył się wspólny w miłym nastroju „opłatek” w lokalu jadalni „Caritasu” przy ulicy Sienkiewicza 14.

Licznie zebrani członkowie Oddziału z zadowoleniem przyjęli wiadomość, że sekretariat Oddziału przeniesiony został z lokalu Zw. Nauczycielstwa Polskiego do innego lokalu (P. O. W. 3, mieszkanie p. Kuczyńskiego).

Omawiano następnie sprawę wystąpienia Oddziału Płockiego do tworzącej się Federacji zrzeszeń emeryckich. Do powzięcia odpowiedniej decyzji upoważniono Zarząd Oddziału i na ewentualnego delegata Oddziału do Federacji wybrano p. insp. B. Serejkę. Na jego zastępcę wybrany został p. prof. Faustyn Piasek.

Milowymi krokami

W stanie zdrowia Ojca św. nastąpiła ostatnio widoczna poprawa. Mimo choroby Papież żywo interesuje się sprawami bieżącymi.

W stolicy Holandii, w Hadze, rozpoczęły się już uroczystości weselne przyszłej królowej holenderskiej, ks. Juliany. Zjechało się moc gości z kraju i zagranicy.

W Hiszpanii krwawe walki trwają. Wojska powstańcze posunęły się znacznie naprzód na froncie zachodnio-północnym. Czerwoni ponieśli znaczne straty. Czerwony rząd zgłosił w Lidze Narodów protest przeciw pomaganiu powstańcom przez niektóre państwa. Oczywiście o tym, że czerwoni otrzymują jeszcze większą pomoc, czerwoni milczą.

W Niemczech rozszły się sensacyjne pogłoski, że z dniem 30 bm. kanclerzem Niemiec ma zostać Göring, a Hitler ma być tylko prezydentem państwa. Czy to odpowiada prawdzie, trudno jeszcze w tej chwili powiedzieć, bo nie potwierdzają ani zaprzeczają tych pogłosek.

W Stanach Zjednoczonych nastąpiła bardzo znaczna poprawa w sytuacji gospodarczej. Poprawę tę odczuło podobno szczególnie kupiectwo i restauratorzy.

W POLSCE.

Do zajęć antyżydowskich doszło w ubiegły wtorek podczas jarmarku w Czyżewie (pow. Mińsk Maz.). Podczas starcia 4 osoby zostały ciężko ranne, 10 — lekko rannych, aresztowano 40 osób.

W Kaliszu zarząd miejski ogłosił, że każdy urzędnik, który złapie niemeldowanego psa, otrzyma za każdego psa 5 zł. nagrody. Czyżby kaliski zarząd miejski nie uznawał różnicy między urzędnikiem i hylem? Ciekawe, jak na to zareagowali sami urzędnicy...

Pod Szamotułami w Wielkopolsce jest 3-letnia dziewczynka, która waży... 50 kg. Zjawiskiem tym żywo zainteresowały się koła naukowe. Z powodu otyłości dziecko nie może chodzić.

Czerwoni potrzebują oficerów.

Czerwony rząd hiszpański ogłosił komunikat, że oficerowie państw obcych, chcąc wstąpić do czerwonej armii, nie potrzebują przyjmować obywatelstwa hiszpańskiego. Za udział w czerwonej służbie rząd komunistyczny proponuje wynagrodzenie dwa razy wyższe, niż otrzymują oficerowie hiszpańscy. Było tylko do czerwonych przystąpić.

Zażydzenie instytucyj w Polsce

W rozgłośni radiowej w Łodzi — 27 żydów.

Niedawno podaliśmy przemówienie posła Budzyńskiego w Sejmie o skandalicznym zażydzeniu naszego życia państwowego.

„Przedstawicielem Polskiej Agencji Telegraficznej w Londynie — mówił pos. Budzyński — jest żyd, przedstawicielem półurzędowej „Gazety Polskiej” i „Kuriera Porannego” są żydzi. Na jednej z najważniejszych placówek we Francji pierwszym radcą jest żyd, szefem propagandy żyd i żydem konsul generalny. Dział polityki zagranicznej w radio prowadzi trzech żydów. Jeśli rząd nie zmieni polityki personalnej, to zrobi z nas wszystkich antysemitów, ponieważ takie fakty wywołują reakcję”

Tak mówił poseł Budzyński i tak mówi już dziś coraz więcej ludzi ze środowiska nawet sanacyjnego, którzy trzeźwo patrzą na to, co się u nas dzieje, do jakich wpływów i zuchwałstwa dochodzą żydzi.

Niejednego dziwi to, że Radio Polskie podaje prawie wyłącznie komunikaty z Hiszpanii o zwycięstwach wojsk czerwonych. Oto

Stalin prezydentem Z. S. R. R.?

Paryski dziennik „Matin” donosi, że na skutek uchwalenia nowej konstytucji sowieckiej, stwarzającej urząd jedynego prezydenta Związku Sowieckiego, w kołach moskiewskich wysunięty został jakoby projekt obrania Stalina, który dotychczas ma tylko tytuł generalnego sekretarza partii komunistycznej, na prezydenta stałego. Dotychczasowi prezydenci republik związkowych, których było dawniej 7, a obecnie na podstawie nowej konstytucji ma być 11 i którzy pełnili dotychczas kolejno funkcje prezydenta związkowego, mieliby pozostać w charakterze wiceprezydentów przy Stalinie.

Józef Stember.

Walka kierownictwa Z. N. P. z Polską Macierzą Szkolną.

I. Uwagi wstępne. W ostatnich tygodniach z polecenia Zarządu Głównego Nauczycielstwa w Warszawie, powiatowe zarządy tej organizacji zwołują zebrania nauczycieli (ek) i proponują uchwalenie protestów przeciwko prowadzeniu szkół powszechnych przez Polską Macierz Szkolną. Z. N. P. propaguje pogląd, że szkoły może prowadzić tylko i wyłącznie samo Państwo. Jak zarządzi faktowi, że budżet państwowy na to nie pozwala i że milion dzieci bezszkolnych wzrastających bez nauki i wychowania w analfabetyzmie i zacofaniu kulturalnym, Zarząd Z. N. P. tym się nie troszczy. Protestuje nawet sam i protestować poleca swym członkom przeciw temu, aby te dzieci bezszkolne uczyły się w szkołach Macierzy.

II. Uwagi ogólne. Polska Macierz Szkolna, zamknięta przez rząd rosyjski w 1908 r. ujawniła swoją działalność w 1916 r. i zorganizowała liczne szkoły średnie, zawodowe i powszechne. Po

fakt ten jest zrozumiały, jeżeli się zważy, że politykę zagraniczną w radio referują sami „nasi”: Berson, Besterman i Frydman.

Jak ogromne zażydzenie jest Radia Polskiego w Łodzi, o tem donosi „Ogólnik”, który wymienia aż 17 żydów, zatrudnionych w łódzkiej rozgłośni. Oprócz tych jest jeszcze 10-ciu w orkiestrze, która liczy 12 osób, czyli, że na 12 osób jest tylko 2 Polaków i 10 żydów. Fakty te mówią same za siebie.

Czyż w takich warunkach dzieje się, że dzieją się u nas rzeczy, które Polakowi trudno zrozumieć? Jeżeli nie oczyszcimy naszego życia państwowego, kulturalnego i gospodarczego z wpływu żydowskich, doczekać się możemy smutnych czasów.

Echa ślubowania jasnogórskiego.

Na żądanie młodzieży zawieszono krzyż w salach S. G. H.

Na skutek długotrwałych starań i zabiegów, oraz w wykonaniu postulatów stawianych przez młodzież Szkoły Głównej Handlowej po słynnym szturmie policji na tę uczelnię w październiku, senat S. G. H. zdecydował się wreszcie na zawieszenie krzyży we wszystkich audytoriach i salach wykładowych. Dotychczas jedynie w auli tej

Zarząd główny „Rotary-Club.” w Polsce

Istnieje, jak wiadomo, w Polsce organizacja t. zw. „Rotary-Club”. Jest to organizacja współpracująca z masonerią, masonerii organizacja pomocnicza.

Ostatnio Prasowa Agencja Narodowa ogłosiła, że na czele wszystkich działających w Polsce Rotary-Clubów stoi Zarząd Główny, w skład którego wchodzi następujące osobistości:

1) Poseł Snopczyński — prezes Izby Rzemieślniczych w Polsce, prezes Związku Rzemieślników Chrześcijańskich, Instytutu Naukowego Rzemieślniczego;

2) Dyrektor Jakubowski — dyr. Izby Przem.-Handl., b. dyr. Stow.

Kupców Polskich, działacz w handlu ceratwie starszym;

3) Profesor Bujwid.
4) Senator Evert Józef Ludwik, prezes Zboru Ewangelickiego, prezes Komitetu Pomocy Bezrobotnym.
5) Inż. Tysska Kazimierz — b. minister z ramienia chrześcijańskiej demokracji i członek tymczas. Rady Miejskiej w Warszawie.

Jak wynika z powyższego, „Rotary Cluby” w Polsce postarały się umieścić na czele osoby na najbardziej eksponowanych stanowiskach w Polsce, ażeby przy ich pomocy osiągnąć w najgłębsze rzesze członków stowarzyszeń i organizacji publiczno-prawnych.

Bojkot Niemców swoją drogą,

a szmugiel towarów niemieckich kwitnie.

Od pewnego czasu zwrócono uwagę na pojawienie się w skle-

pach przyborów metalowych, m. in. szmuglowanych klódek, przywożonych nielegalnie z kordonu niemieckiego. Po dłuższych obserwacjach na terenie Warszawy i Krakowa ustalono, że szmuglowane klódki były dostarczane przez dwóch żydowskich kupców bieżni- skich, Majera i Jechela Gutmanów, właścicieli firmy „Techno-Metal”. Obaj zostali aresztowani.

Z jednej strony, dla formy, krzyczą żydzi „Precz z Hitlerem!” a po cichu popiera się towar niemiecki. Widocznie ten towar niemiecki żydzi bardziej cenią, niż wyroby polskie... Typowo po żydowsku. Był handel szedł...

Nadzór nad wyrobami rzemiosła.

Ministerstwo spraw wewnętrznych wydało doniesienie okólnik dla sfer rzemieślniczych. Wyroby rzemieślnicze zaliczono do liczby artykułów pierwszej potrzeby, które podlegają nadzorowi władz administracyjnych. Dotyczy to przyborów stolarskich, ślusarskich i krawieckich, jak tokarek, szlifierki i maszyn do szycia. Pociągnie to za sobą cały szereg przepisów, jak ujawnienie cen i t. d.

Rządy państw wobec choroby Ojca św.

W dzień noworoczny do Watykanu przybył minister pełnomocny Anglii, by osobiście złożyć w imieniu swego monarchy życzenia rzymskiego powrotu do zdrowia Ojca św. Podobnie uczynił imieniem prezydenta republiki ambasador francuski.

Wszyscy inni ambasadorowie i ministrowie pełnomocni przestali analogiczne życzenia swoich rządów i

panujących już wcześniej, w okresie od Bożego Narodzenia do Nowego Roku.

Drożela materiały budowlane.

Ceny drzewa budowlanego mają w dalszym ciągu tendencję wzrostową. W ciągu ostatnich dwóch miesięcy: w listopadzie i w grudniu, ceny te podskoczyły o 30 proc.

padło oświadczenie o milionie dzieci bez szkoły. Natychmiast, w porozumieniu z właściwymi władzami szkolnymi, Macierz Szkolna rozwinęła akcję zakładania szkół powszechnych na najbardziej upośledzonym obszarze ziem wschodnich i. j. w województwach: wolińskim, poleskim, nowogródzkim i wileńskim, oraz w regionie grodzieńskim. Akcja ta postępuje naprzód i do dnia dzisiejszego objęła 200 punktów szkolnych. W zamierzeniach Macierzy — akcja ta jest czasowa, ale trwać powinna i musi tak długo, aż państwowe Władze szkolne uzyskają od Skarbu Państwa niezbędne środki na przejęcie tych szkół od Macierzy Szkolnej i gdy nie będzie dzieci bezszkolnych, zwłaszcza dzieci polskich na terenach zagrożonych.

III. Organizacja Polskiej Macierzy Szkolnej. Polska Macierz Szkolna, jako organizacja statutowa, tworzy zespoły lokalne t. j. Koła Polskiej Macierzy Szkolnej, które mają swoje siedziby przeważnie w miastach. Zgodnie z § 1 statutu, Macierz „ma na celu krzewienie i popieranie oświaty w duchu chrześcijańskim i narodowym”. Macierz Szkolna nie jest przybudówką żadnej partii. Jest to zrze-

senie niezależne, jednoczące Polaków chrześcijan, którzy deklarują skromną nadwyżkę swoich środków pieniężnych i czasu oddawać na zakładanie i prowadzenie instytucyj szkolnych i oświatowych w oparciu o istotne potrzeby lokalne, obowiązujące prawo i w porozumieniu z właściwymi, państwowymi Władzami.

W obecnym położeniu Państwa Polskiego — kiedy ponad milion dzieci nie ma miejsca w szkołach, kiedy do trzech milionów młodzieży pozostaje bez dokształcenia się i ulega powrotnemu analfabetyzmowi, (co wykażal ostatni pobór wojskowy, do którego stanęło przeciętnie 26 proc. powrotnych analfabetów), kiedy ponad 6 milionów analfabetów dorastających i dorosłych, obniża ogólny poziom kultury i stanowi żerowisko dla różnych płatnych lub zaślepiających domagów, (nie ma bowiem możliwości kontrolowania tego, co słyszy, przez czytanie rzetelnej informującej prasy), dla takiego Stowarzyszenia, jak Polska Macierz Szkolna jest pracy wiele na długie lata i aby najważniejszą jej częścią mogła być wykonana.

(C. d. n.)

KRONIKA PŁOCKA

KALENDARZYK

Czwartek 7 stycznia — Lucjana.
Piątek 8 stycznia — Seweryna.
Sobota 9 stycznia — Matceanny.

Wystawa drzeworytów i rysunków w Klubie Artystycznym otwarta codziennie od godz. 11 — 13 i od 15 — 17.

Kino „Nowość” wyświetla dziś

„Pod dwiema flagami”.

Kino „Sfinks” wyświetla dziś

„30 godzin w powietrzu”.

Zebrania

△ Walne doroczne zebranie Międzyparafialnego Oddziału K. S. Kobiet w Płocku odbędzie się w dniu 20 b. m. o godz. 5 po południu w sali Akcji Katolickiej przy ulicy Mostowej Nr. 1.

△ Walne doroczne zebranie Płockiego Oddziału Związku Polskiego odbędzie się w niedzielę 10 b. m. o godz. 4 po południu w Sokołni przy ulicy Kościuszki Nr. 5. Na zebraniu przedstawione będą sprawozdania z działalności Oddziału w roku 1936. Odbędzie się również wybory nowego zarządu. Jest rzeczą pożądaną, by na zebranie to przybyli wszyscy członkowie Oddziału. Z pożytkiem wysłuchać mogą zebrania także goście, którzy interesują się ruchem unarodowienia naszego życia gospodarczego.

Wiadomości potoczne

× W parafii św. Bartłomieja kołędą duszpasterską odbędzie się dzisiaj na ulicach: Rybaki od Parawy — ks. J. Sobol; od ulicy Mostowej — ks. prob. Mosiński. Jutro: ul. Dobrzyńska parzate numery domów — ks. Sobol; nieparzate — ks. prob. Mosiński.

× Z Polskiego Białego Krzyża. W dniu dzisiejszym o godzinie 17.30 w świetlicy żołnierskiej przy Alei Dąbrowskiego odbędzie się zebranie Zarządu Kofa.

Dnia 1 lutego r. b. w salach Hotelu Warszawskiego zostanie zorganizowany bal reprezentacyjny. Dochód przeznaczony zostanie na akcję kulturalno-oświatową w wojsku.

× Dzieci ze szkoły powszechnej Nr. 3 ubrały na gwiazdkę dla tutejszych pułków dwie choinki, co z przyjemnością zanotować należy.

× Nowe tabliczki domowe. Dzięki staraniom Referatu Ewidencji i Kontroli Ruchu Ludności Zarządu Miejskiego, w Płocku na szeregu domów ukazały się nowe emaliowane tabliczki. Cena takiej tabliczki wraz z impregnowaną deseczką pod jej umocowanie i z przybiciem wynosi 3 zł. 50 gr. Pożądaniem byłoby, aby wszystkie domy płockie zaopatrzyły się takimi tabliczkami. Podobno już znowu cały szereg właścicieli nieruchomości zgłasza się o te tabliczki, gdyż policja domaga się [przepisowych napisów i numerów]. Zapłaty przyjmowane są w Ratuszu (pokój Nr. 1 — parter).

× Dla informacji przypominamy że ofiary na dzwony kościelne na Stanisławówce wpłacać można u ks. prob. Pływaczki, upoważnionym osobom, które zaopatrzone są w odpowiednie legitymacje z pieczęcią parafialną, wreszcie ofiary składać można także w Administracji „Głosu Mazowieckiego” na konto Komitetu zakupu dzwonów.

× Od Redakcji. Wobec zapytań w sprawie prowadzonej przez nas Wydawnictwo zbiórki na ciężki karabin maszynowy dla armii do obrony Państwa, zawiadamiamy, że akcję zbiórkową narazie przerwalimy w myśl wskazań władz centralnych na okres zmniejszonej zbiórki na pomoc zimową dla bezrobotnych. W sprawie tej Redakcja porozumiała się już z głównym Komitetem Funduszu Obrony Narodowej w Warszawie.

W odpowiednim czasie nową akcję wznowimy. Zebrana gotówka znajduje się w K.K.O. powiatu płockiego. Do całości brak jeszcze około 1800 zł. Mamy już zebranych razem z obligacjami Półeczki Narodowej około 3000 zł.

× Kołędą duszpasterską w parafii św. Stanisława Kostki w parafii św. Stanisława Kostki rozpoczyna się dziś doroczna kołędą duszpasterską. W dniu dzisiejszym księża odwiedzają parafian zamieszkałych przy Alei Jędrzejowskiej, przy ulicy 1-go Maja i przy ulicy 3-go Maja.

× Sprawa eksportowej rzeźni miejskiej. Niedawno poruszyliśmy pewne niewłaściwości, jakie ujawniają się obecnie w Płocku w związku z działalnością eksportowej rzeźni. Artykuł nasz spotkał się w płockich sferach gospodarczych z żywym zainteresowaniem. Sprawa ta staje się obecnie kwestią bardzo aktualną. Wrócimy do niej w jutrzejszym naszym dodatku rolniczym, uważamy bowiem, że pewne rzeczy trzeba wyjaśnić. Dla dobra samego miasta i okolicy.

× Ulica Wyszogrodzka tonie w błocie. Mieszkańcy dzielnicy ze rogatkami Warszawskimi skarżą się na to, że ulica Wyszogrodzka tonie w błocie. Błoto to nie jest wcale usuwane. Na niektórych odcinkach przejście przez ulicę, jest wogóle nie do pomyślenia. Czy powołane do tego czynnik nie mogłyby się tą sprawą zainteresować?

× Za uprawianie handlu w dniu świątecznym pociągnięci zostali do odpowiedzialności karnej leśk Zajdeman (Radiwiec, Kolejowa 32), Stanisław Matusiak (Kolejowa 18), Eugeniusz Wejman (Kolejowa 32), Sander Zeleznik (Kolejowa 9).



Błony do aparatów fotograficznych
polec.: 1. „B-GA DETRYCOWIE” Płock

Miłe popisy dzieci z Ochronki

Parafialnej przy parafii św. Bartłomieja w Płocku.

W wielkiej sali parafialnego Domu Katolickiego przy ulicy Dobrzyńskiej odbyły się popisy dzieci z Ochronki Parafialnej. Pierwsze wobec tak licznie zebranej publiczności, wielka bowiem sala była przepelniona. Na sympatyczną tę imprezę przybył także J. E. ks. Biskup L. Wetmański w towarzystwie ks. prał. Modzelewskiego i ks. prał. Figielskiego. Gości powitał proboszcz parafii, ks. dziekan Mosiński.

Bogaty program Wieczoru wypełniły krótkie utwory sceniczne, tańce, deklamacje, „marsz żołnierski” i śpiewy.

Uboj rytualny w Płocku.

Jak wiadomo, od dnia 1-go b. m. w Polsce obowiązuje już nowa ustawa o uboju zwierząt w rzeźniach. W myśl tej ustawy, sposobem rytualnym bite będą tylko zwierzęta na potrzeby ludności żydowskiej.

W Płocku, jak się dowiadujemy, koncesję na ubój rytualny otrzymało 6 ciu koncesjonariuszów. Władze przyznały im dla uboju rytualnego 120 007 kg. mięsa wołowego żywej wagi na kwartał pierwszy b. r.

Ceny zboża w Płocku.

Na targu płockim w ubiegły wtorek placowano za 100 kg.: pszenicy — zł. 27, żyta — zł. 21, jęczmienia — zł. 21, owsa — zł. 16.25, ziemniaków — 3.20 zł.

Tendencja naogół mocna. Dowóz nieduży.

OFIARY.

Na dzwony na Stanisławówce Tadeusz i Jerzy Tomaszewscy złożyli paczkę zebranych przedmiotów metalowych do przetopu.

H. N. — 50 gr.

Ks. prałat Józef Strojowski złożył zł. 10.

Kronika karnawałowa

Zabawa karnawałowa „Mazur”. W dniu 9 b. m. o godz. 20 ej w dużej i pięknej sali Domu Katolickiego (Dobrzyńska 7) Oddział „Mazur” K.S.M.m. urządza zabawę karnawałową. Znakomity zespół orkiestry pod dyr. Żółtowskiego. Bufet obficie zaopatrzonej. W programie niespodzianki. Wstęp wyłącznie za zaproszeniami. Ceny biletów 0.99 zł.

Bal morski, urządzany przez Płocki Oddział L.M. i K., odbędzie się w sobotę 9 b.m. w salach Hotelu Warszawskiego.

Poszczególne punkty programu śledziło się z prawdziwą przyjemnością. Bardzo miłe wrażenie wywarły i artystycznie wykonane i szarmonizowane kostiumy i zachowanie się dzieci na scenie. Dużo, widać, w wyrobieniu tych przemilych maleństw włożono pracy, ale też i efekt był duży.

Podkreślił to w swym przemówieniu na zakończenie Wieczoru ks. Biskup Wetmański i z uznaniem podkreślił pracę kierowniczk Ochronki i tych, którzy z ks. proboszczem na czele stale się Ochronką opiekują i ją popierają. Dzieci zachęcił ks. Biskup, by dalej tak pracowały nad sobą, by w ten sposób stały się pociechą swych kochanych rodziców i wyrastały na dobrych obywateli kraju i wzorowych katolików.

Wybory sołtysów i podsołtysów w powiecie płockim.

Dowiadujemy się, że w najbliższym czasie odbędzie się w powiecie płockim wybory sołtysów i podsołtysów. Przygotowania do wyborów są już w toku.

Błędy drukarskie zniekształciły sens zdań.

W poprzednim numerze „Głosu Mazowieckiego” w artykule wstępnym ks. prof. Dra L. Świerdzkiego na uroczystość Trzech Króli wkraśli się kilka błędów, które zupełnie zniekształciły sens zdań. Niniejszym podajemy wobec tego dane ustępy artykułu we właściwym brzmieniu:

Nic w nim podobnego nie znajdziesz do królewskiej wyprawy po Prawdę; karmi się okruciami światopoglądu, dobrze mu w tamach dorywczych kombinacjach, a o resztę „nie boli go głowa”. Życie porzeczny gliny.

A jednak życie, które jest czynem wyznawaniem Prawdy; które nie wyraża, przez oliwę, jakichś wielkich z ducha poczytych umiłowań; które nie stało się z Bożej jamości tryskającą, mocą przetrwania siebie i swego środowiska na najgłębszy Wzór, — nie jest nic warte.

A inne zdanie przy końcu pierwszej ekspalty winno brzmieć:

I kiedy się tak tym sławetnym „trzechwym” przyglądam, to mię pęty śmiech ogarnia, i zaraz z nim smutek: kłamia, kłamia, kłamia! Poza rozrądku, a u duszy ograniczenie, lenistwo i nicość.

Uruchamia się 15 stycznia 1937 r.

ROczne ROEDUKACYJNE KORSY OGRODNICZE;
W PŁOCKU

Prospektów i informatyji udziela kancelaria
Szkoły Ogrodniczej w Płocku,

Padlewskiego 2, tel. 10-21.

Wróźby i przepowiednie ze stanowiska

religii i nauki.

W okresie Nowego Roku utarł się zwyczaj stawiania horoskopów na przyszłość czy to w formie przepowiedni zawodowych wróżbitów czy przewidywań polityków i ekonomistów. Powstaje w związku z tym pytanie, co należy sądzić o przepowiedniach? Jakże istnieją kryteria, odróżniające zwykłe zabobonne sugestie zawodowych wróżbiarzy od przewidywań, opartych na podstawach naukowych, oraz od właściwych prorocstw, t. j. przepowiedni pochodzących z natchnienia Bożego?

Sprawa przepowiedni — to problem aktualny jeszcze i z tego względu, że w naszych przełomowych czasach społeczeństwo wyjątkowo jest podatne na wszelkie sugestie, kreślące obrazy przyszłych wydarzeń. Żyjemy w okresie jakiejś dziwnej fali przepowiedni. Mężowie stanu, ekonomiści, uczeni, wróżbici, jasnowidze — wszyscy dziś przepowiadają. Czy te wszystkie przepowiednie nie są po prostu wynikiem rozgorączkowanej i zmęczonej dzisiejszym kryzysem wyobraźni? Jak człowiek rozsądny powinien te przepowiednie traktować?

Medycyna współczesna zaczyna już doceniać olbrzymią rolę sugestii, rzucanych w formie przepowiedni, które w pewnych wypadkach spowodować mogą nieobliczalne skutki. Neurastenicy zwłaszcza wszelkiego rodzaju, jak twierdzi prof. Vachet — z łatwością ulegają przemocy wpływowi sugestii, jaką zawierają w sobie przepowiednie, a zwłaszcza takie, które przedstawiają obrazy ich własnej przyszłości. Dlatego też prof. Vachet wszelkiego rodzaju wróżbiarstwo uważa za zjawisko bezwzględnie szkodliwe.

Nauka Kościoła również występuje stanowczo przeciwko sugestiom, rzucanym przez zawodowych wróżbiarzy. Kościół katolicki określa wróżbiarstwo, jako „przepowiednie zabobonne rzeczy przyszłych i w ogóle ukrytych”. W piśmie św. znajdujemy teksty wyraźnie potępiające wróżbiarstwo. Zacharyasz prorok mówi (r. X w. 2): „Wieszczowie widzieli kłamstwo a widosławowie (prorokujący na podstawie snów) mówili po próżnicy”. W Księdze Powt. Praw w. XVIII — 10 znajdujemy także ostrzeżenie: „Niech się nie znajdzie taki, któryby się nadził wróżbitów i wierzył anom i wróżbom”.

Od zabobonnych wróżb należy odróżniać prawdziwe prorocтва, które z natchnienia Bożego odkrywają i przepowiadają przyszłość. Do istoty prawdziwego prorocтва potrzebne są trzy warunki: polega ono mianowicie na objawieniu Bożym, czyli na oświeceniu umysłu proroka przez nadprzyrodzone światło, na ogłoszeniu przez proroka prawd objawionych w sposób pewny i jasny i obejmuje takie prawdy przyszłe, które dla myśli ludzkiej są zakryte i niedostępne.

Świat nauki oficjalnie również nie uznaje zabobonnych wróżbiarstwa, widząc w nim pokazy sprytnych szarlatanów. Prof. niem. Max Dessoir, jeden z nowoczesnych badaczy podświadomości twierdzi, że na 100

wróźbitów przypada co najmniej 95 szarlatanów, korzystających z łatwości ludzkiej. Nie należy jednak wyciągać tego fałszywego wniosku, iż zgola niemożliwe jest przeczuwanie przyszłości. Być może — mówi profesor Dessoir — człowiek przez rozwinięcie w sobie odpowiednich władz podświadomych będzie mógł przeczuwać fakty, mające na niego wpływ, ale o realizacji których akt wolnej woli i podświadome dążenia już zdecydowały.

Nie wszystkie przewidywania nadchodzących wypadków należy uważać za wróżbiarstwo lub fantazję. Istnieją obliczenia na przyszłość, oparte na rachunku prawdopodobieństwa, na obserwacjach dzisiejszych faktów i wyciąganiu wniosków na jutro. Takie przewidywania są możliwe i z pożytkiem bywają stosowane w życiu prywatnym i społecznym. Tak przewidyują politycy i ekonomiści. Tak przewiduje lekarz o przyszłym stanie chorego na podstawie diagnozy; astronom o zaćmieniu słońca lub pojawieniu się nowej gwiazdy na podstawie ścisłych obliczeń.

Ale istnieją wróżby zawodowe różnych astrologów, magów i fantazistów, bałamuctwa szerczące fatalizm i zamęt. Dopiero po czasie stwierdzamy cały nonsens takich wróżb. Oto przykład takiego „prorocтва”: dnia 17 września 1930 r. jeden z wybitnych polityków niemieckich wezwał do Berlina wróżkę hinduską Tethen Laila, która „sypnęła” wtedy jak z rękawa taką „wizję prorocтва”: „W grudniu 1930 roku nastąpi przełom w kryzysie gospodarczym tak dalece, że już na wiosnę w 1931 roku bezrobocie w Europie i Ameryce zupełnie ustanie a jednocześnie wybuchnie w Rosji kontrewolucja”.

Życie wykazało cały nonsens tych bałamuctw, zwanych przepowiedniami.

KORZYSTNA OKAZJA
wielki
OBRAZ OLTARZOWY
artyście wykonany, rozmiar 1.50x2.10 cm. „Zwiastowanie Najśw. M. Panny”
jest do nabycia
w Pilegarni Dłec. „Caritas”
PŁOCK, Siemkiewicza 16, tel. 10-36

Pamiętaj o ubogich.

„KOGUTEK”
Zadajcie oryginalnych proszków Migrean-Nervoin za fabry. „Kogutek”, zwracając uwagę jakie proszki „am dają, gdyż zdarzają się wypadki, że zamiast jądnych proszków z Kogutkiem, sprzedający wszelkimi sposobami stara się Wam dać inne proszki, co kłóczy więcej zarabiania. Pamiętajcie, że za własne pieniądze macie prawo żądaćby dan. Wam wprawa przenieść, więc nie bierzcie innego, nie żądajciego towarami, który sprzedajcie, w celu powiększenia swego zysku, oszuste Wam mówić. Oryginalne proszki z Kogutkiem są jedno i zawsze z rytykiem „Kogutka”. Proszki Migrean-Nervoin z „Kogutkiem” są środkami hojnym bóle i stają się przy grypiu, przeziębieniu, bólach głowy, zębów, bólach atroficznych, stawowych, kostnych i t. p. Użycie: W razie choroby przyjmujcie się 1 do 2 proszków dziennie, więcej nie należy przyjmować, gdyż jak organizm do nich się przyzwyczai przestaną skutkować.
A. GAŚECKI i SYNOWIE Sp. Akc. Warszawa, ul. Belgijska Nr. 7.
Wol. druk. 5. V. 36 r.

Najlepszym prezentem na progu Nowego Roku jest
Książeczka Oszczędnościowa
Komunalnej Kasy Oszczędności pow. Płockiego
PŁOCK, Plac Marsz. Piłsudskiego Nr. 2 Tel. 10-43

Wkładom Kasa daje duże korzyści,
bo od lokat płaci do 6 i pół proc.
rocznie, zapewnia tajemnicę wkładów
gwarantuje absolutne bezpieczeństwo
i korzysta z przywileju, że wkłady
do zł. 25000 nie podlegają przesłom.
Za ostatnie 2 lata rachunki lokacyjne
w Kasie wzrosły o zł. 600.000.—

O ILE WAS NOGI BOLA
i pleka, zaszkodzić ucie.
zanurzając stopy w misce nagrzanego
wody, zawiązanej gąsienicą
SOLI DO NOG GAŚECKIEGO
„AGEPIN”
Gdy rozłóż soli tej przanieknie do
por, ustąpi męczący ból i pieczenie.
Nabrzmienie żuknie! Odciski zmkną
i dadzą się usunąć paznokciem. Ułga,
swoboda ruchów, wygoda — to wszystko
zdołacie w przeciągu krótkiego
czasu.
SÓL DO NOG „AGEPIN” GAŚECKIEGO
sprzedają apteki, oraz składy apteczne.
PERFUMERIE — Julek narazie nie
mają, żądacie, a sprowadzą, nabywając
homem na miejscu uniknięcie kosztów
przesyłki, lub pisać do nas (A. Ga-
secki, Warszawa, ul. Belgijska Nr. 7)
to prześlemy Wam pocztą po uprzed-
nim nadesłaniu za 2 paczki zł. 220,
za 3 paczki 450. Za zaliczeniem nie
wysyłamy. Przepis użycia na opakowa-
nieniu „SÓL DO NOG „AGEPIN”
GAŚECKIEGO” posiada przyjemny,
orzeźwiający zapach świeżej sosny. —
ZF. O. 142/35 W. druk. 11. 3. 35.

Tablice informacyjne
nie są reklamą.

Niektóre samorządy gminne uznały
tablice informacyjne dla turystów oraz
tablice umieszczane na samych schro-
niskach za... szkodliwych i obłoż-
yły zarówno tablice jak i napisy
podatkami.

Obecnie, jak się dowiaduje Liga
Popierania Turystyki, Ministerstwo
Spraw Wewnętrznych poleciło zwią-
zkom samorządowym zwołać od po-
datku komunalnego wszelkie szklane,
napisy i plakaty, umieszczone na
schroniskach turystycznych, a stwier-
dzające charakter schronisk, bądź za-
wierające informacje o szlakach tu-
rystycznych. Władze nadzorcze ma-
ją skontrolować, czy zarządy samo-
rządowe wykonały polecenie Mini-
sterstwa.

Zanim wstąpisz do sklepu —
zobacz czy to firma chrześcijańska.

Pisarz lub rzadca pod dyspozycję
potrzebny do ma-
jtku Ciółkowo.

Pianino używane w dobrym
stanie sprzedam.
Tumsk 12 m. 6.

Kowal - mechanik wykwalifikowany
potrzebny do maj-
Starożyby.

DENY OGŁOSZEŃ: za jeden wiersz m/m. na stronie tytułowej 40 groszy, w tekście 30 gr., na stronie ostatniej 15 gr., w ogłoszeniach drobnych
słowo 10 gr., najniższe ogłoszenie 1 zł. Nekrolog od wiersza m/m. 20 gr., w tekście 15 gr. Prenumerata miesięczna z przesyłką do domu 2,50 zł.
Redakcja i Administracja: Płock, ul. P. O. W. 13, skr. p. 95, tel. 10-47. P. K. O. Nr. 63.033. Redakcja przyjmuje od 11 — 12¹ od 4 — 5 pop.
Redaktor odpowiedzialny: Czesław Siedziński. **Redakcja rękopisów nie zwraca.** **Wydawca i Redaktor:** Michał Niemcz.

Główny drukarni i „B-cia Dotrychow w Płocku.